

Uczta błogosławionych

Wśród fresków katakumbowych w bardzo widocznych miejscach niekiedy spotyka się przedstawienia uczty. Jej uczestnikami są symboliczne postacie leżące w półkolu. Wśród nich czasem znajdują się personifikacje miłości – Agape i pokoju – Irena. W starożytności często na grobach przedstawiano uczty, które symbolizowały radość życia. Z tego względu były również punktem centralnym życia religijnego. Ponadto przy grobach ucztowano razem ze zmarłymi, jakby byli wśród żywych. W Starym Testamencie uczta, podczas której składa się ofiarę, wyraża wspólnotę z Bogiem, przede wszystkim tę, której oczekiwano wraz z przyjściem Mesjasza. W pierwotnym chrześcijaństwie uduchowienie idei uczty spowodowało, że stała się ideą centralną. W Nowym Testamencie królestwo Boże jest ujmowane jako uczta. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus obiecał, że będzie ucztował razem ze swoimi uczniami. Nadał uczcie znaczenie nadprzyrodzone oraz nakazał powtarzać ten znak wspólnoty. W ten sposób stał się on elementem centralnym nowego kultu, symbolizującym obecność Jezusa i przypominającym o obietnicy królestwa Bożego. Można przyjąć, że w chrześcijaństwie uczta jest symbolem szczęśliwości królestwa Bożego. Przedstawienia uczty można interpretować również eucharystycznie, choć te nagrobne mogą być wyrazem idei „pokarmu nieśmiertelności”. Czasami można spotkać się również z uproszczonymi kompozycjami scen uczty – trójnóg z rybą i chlebem, osoba zażywająca *refrigerium* („odpoczynku”). Niezależnie od rodzaju przedstawienia uczty, zawsze jej podstawą jest idea wiecznego pokrzepienia.